

Niemcy: nowy właściciel EnBW ograniczy aktywność w Polsce?

6 grudnia premier Badenii-Wirtembergii poinformował o podpisaniu umowy przejęcia 45% akcji EnBW od francuskiego koncernu EdF. EnBW jest czwartym pod względem wielkości koncernem elektroenergetycznym w Niemczech, ma elektrownie w Polsce, którymi współzarządza z EdF. Przejęcie udziałów EnBW przez land (zainteresowany ochroną rodzimych miejsc pracy) będzie prowadziło prawdopodobnie do ograniczenia aktywności inwestycyjnej EnBW i jego współpracy z EdF w Polsce.

Transakcja o wartości 4,6 mld euro była negocjowana bardzo krótko i w opinii opozycji landowej z naruszeniem szeregu przepisów. Pojawiły się zarzuty, że korzyści finansowe z transakcji mogła osiągnąć osoba powiązana z premierem Badenii-Wirtembergii. Premier Stefan Mappus (CDU) tłumaczył, że chodziło o uniemożliwienie przejęcia akcji EnBW należących do EdF przez zagraniczny kapitał, ponieważ Francuzi mieli przymierzać się do ich sprzedaży w 2011 roku.

W 2011 roku w Badenii-Wirtembergii będą miały miejsce wybory do Landtagu, transakcja może zatem mieć na celu także poprawienie wizerunku rządu i badeńskiej CDU. Jeśli transakcja zostanie zaakceptowana przez urząd ochrony konsumentów, niemiecki koncern będzie w pełni kontrolowany przez kapitał z Badenii-Wirtembergii (45% akcji bezpośrednio przez land, 45% przez lokalne gminy, pozostałe akcje w wolnym obrocie). Transakcja może prowadzić do ograniczenia aktywności inwestycyjnej EnBW w Polsce, gdzie wspólnie z EdF zarządza on czterema polskimi elektrociepłowniami, stanowiącymi ok. 6% polskiego rynku elektroenergetycznego i ciepła. Nowi właściciele mogą wręcz sprzedać część aktywów. Ponadto prawdopodobnie zmniejszy się dotychczasowa ścisła współpraca EnBW z EdF w Polsce, np. EnBW nie wzięłyby udziału w projekcie budowy reaktora w Polsce, jeśli przetarg na tę budowę wygrałby francuski EdF. <ŁAN>